

sis

Serwis Informacyjny Solidarności

NR 46 (304)
26 listopada 2012

Zgromadzenia do Trybunału

Komisja Krajowa zdecydowała o skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o zbadanie zgodności z konstytucją nowelizacji ustawy o zgromadzeniach. Skarga stworzona wspólnie z Helsińską Fundacją Praw Człowieka opiera się na trzech zarzutach.

Pierwszy dotyczy nowelizacji minimalnego terminu zgłoszenia zgromadzenia, drugi kolizji organizowania co najmniej dwóch zgromadzeń w jednym czasie i jednym miejscu oraz trzeci - odpowiedzialności nakładającej na przewodniczącego zgromadzenia obowiązek reagowania w przypadku łamania prawa przez uczestników zgromadzenia.

Największe emocje kwestionowanej nowelizacji dotyczą kwestii pierwszeństwa zgłoszenia zgromadzenia, np. w przypadku dostarczenia pisma pocztą, mailem, dostarczone osobiście itd. Nowelizacja nie określa czy chodzi o dzień zgłoszenia, godzinę czy fakt rejestracji. Takie nieprecyzyjne zapisy mogą prowadzić do niezdrowej praktyki tzw. rezerwowania sobie terminów. Co istotne, organem interpretującym komu przyznać pierwszeństwo będzie organ administracji samorządowej, co budzi ogromne wątpliwości autorów skargi.

Podobnie jest z odpowiedzialnością karną zagrożoną karą finansową w wys. 5 tys. w przypadku, gdy przewodniczący zgromadzenia nie skorzysta z uprawnień wobec uczestników manifestacji. Przewodniczący musiałby znać ustawę i potrafić ustalić czy tę ustawę ktoś łamie czy nie.

Nasze cele są jasne!

- Najważniejsze, żebyśmy byli jednością, chociaż dyskutujemy i czasami mamy różne opinie. Wroga mamy na zewnątrz - powiedział Piotr Duda kończąc obrady XXVI KZD.

Przewodniczący podziękował organizatorom, współpracownikom i prezydium Krajowego Zjazdu za pracę podczas Zjazdu. Brawa od delegatów otrzymała młodzież, która przez dwa dni obrad pracowała przy roznoszeniu materiałów zjazdowych.

Szef "Solidarności" podsumowując obrady powiedział, że najważniejsze jego zdaniem stanowisko przyjęte przez Zjazd dotyczy mobilizowania pracowników i członków Związku do wspólnych akcji. - Jak będziemy silni, to będą się z nami liczyć. Jak będziemy słabi, to nikt nie przeczyta naszych stanowisk czy apeli - powiedział.

Zapewnił delegatów, że Komisja Krajowa zajmie się dokumentami, które nie zostały przyjęte w Kielcach. Duda powiedział również, że zgodnie z dokumentami przyjętymi podczas ostatniego zjazdu Komisja Krajowa przygotowuje debatę dotyczącą zmian organizacyjnych w Związku.

Tradycyjnie Zjazd skierował list do Ojca Św., Benedykta XVI. Powiększyło się również grono



Fot. Wobremski

Zasłużonych dla NSZZ „Solidarność”. Tytuł ten otrzymali: Marianna Popiełuszko, Stanisław Płatek, ks. prałat Zbigniew Dołhań, ks. Henryk Bolczyk, abp. Leszek Głódź oraz pośmiertnie Lech Kaczyński. W imieniu Marianny Popiełuszko, tytuł odebrał brat, bł. ks. Jerzego, Józef.

Sporą część Zjazdu poświęcono na debatę dotyczącą sytuacji społecznej i gospodarczej w kraju. W dyskusji wzięli udział zaproszeni eksperci: prof. Ryszard Bugaj i Stephen Portet. W przyjętym stanowiskach w sprawie polityki gospodarczej i sytuacji społeczno-gospodarczej delegaci podkreślili, że Polska potrzebuje

odpowiedzialnej strategii społecznej, która będzie częścią polityki gospodarczej kraju. Ta z kolei powinna opierać się na chronieniu i rozwoju przemysłu, co będzie najlepszą gwarancją stabilnego zatrudnienia i godziwego wynagrodzenia - najważniejszych postulatów NSZZ „S”.

Wśród przyjętych dokumentów były m.in. stanowisko w sprawie dyskryminacji pracowników, kontraktu socjalnego dla Europy, sytuacji w nauce i szkolnictwie wyższym, polityki oświatowej.

Przemówienie Piotra Dudy na www.solidarnosc.org.pl

UMOWY ŚMIECIOWE

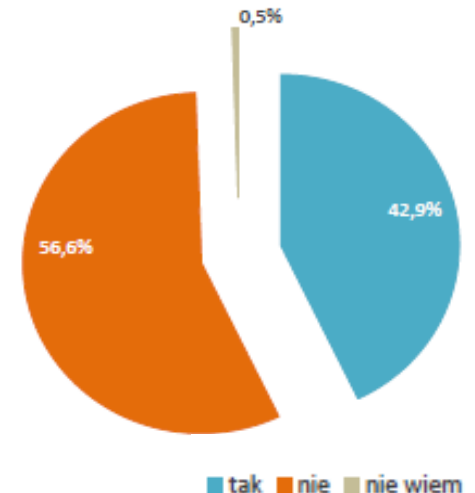
5 milionów rozpoznaje "Syzyfa"

Badania sondażowe zlecone niezależnej firmie badawczej potwierdziły, że 43 proc. respondentów rozpoznaje kampanię „Syzyf”. To doskonały wynik, tym bardziej, że do zakończenia kampanii pozostało jeszcze blisko 10 dni.

Na pytanie, czy praca na umowach śmieciowych jest korzystna dla pracownika, aż 73 proc. odpowiedziało, że nie. Pozytywnie o tych formach zatrudnienia opowiedziało się zaledwie 14 proc. Z osób, które zetknęły się z jakąkolwiek kampanią społeczną przeciwko umowom śmieciowym, dla 50 proc. była to kampania kojarzona z „Solidarnością”.

Dla 43 proc. respondentów, którzy zadeklarowali rozpoznawalność kampanii „Syzyf”, aż w 48 proc. wskazują, że zetknęli się z nią w telewizji. Dla 38 proc. były to billboardy. Sondaż przeprowadzony był w dniach 19-21 listopada, na reprezentatywnej grupie 800 respondentów w grupie wiekowej 18-35. Czyli grupie docelowej, do której kierowana była kampania. Oznacza to, że skutecznie dotarliśmy do blisko 5 mln młodych ludzi. Choć niezależne badania potwierdzają wewnętrzne raporty z realizacji kampanii, na rzetelną ocenę będziemy musieli poczekać do początku przyszłego roku.

Rozkład odpowiedzi na pytanie: czy zetknął się Pan/i z kampanią społeczną Syzyf?



XXVI KZD

Bez przemysłu nie ma rozwoju



Fot. WObremski

Na Krajowym Zjeździe Delegatów odbyła się debata dotycząca polityki przemysłowej.

- Przemysł tradycyjny to gwarancja miejsc pracy. Facebook zatrudnia mniej pracowników niż Kompania Węglowa. Gospodarka oparta na usługach to mit. To trzeba powtarzać tak

samo jak to, że umowy zlecenia, umowy o dzieło to umowy śmieciowe – mówił Stephen Portet z SPartnera.

Na politykę przemysłową składa się polityka demograficzna, migracyjna czy edukacyjna. To również polityka wizerunkowa. Kluczowe wydają się dostęp do kapitału i zasoby energetycz-

ne. - Wiem z doświadczenia, że kapitał ma narodowość. W czasie kryzysu to jest na pierwszym miejscu – przekonywał Portet. Nie będzie przemysłu bez energii. Tymczasem, jego zdaniem, następuje w Polsce dekapitalizowanie sektora energetycznego. - Węgiel jest i musi być i będzie w centrum rozwoju systemu energetycznego. Łupki tego nie zmieniają. Polska musi się angażować na serio w czysty węgiel. Rezygnacja z inwestycji w Bełchatowie to wielki błąd – dodał.

Ekspert SPartnera przekonywał, że w Polsce powinno zmienić się podejście do zagranicznych inwestorów. Nie tylko liczba tworzonego miejsc pracy powinna być istotna. Również dostęp do nowoczesnych technologii czy wartość dodana powinna decydować o atrakcyjności inwestycji.

W sytuacji zbliżającego się kryzysu trzeba bronić miejsc pracy. Niestety może być tak,

że pracodawcy będą chcieli wykorzystać kryzys do restrukturyzacji. Tymczasem każde zlikwidowane miejsce pracy nie wróci. Portet przekonywał, że mimo trudnej sytuacji trzeba rozmawiać z pracodawcami o utrzymaniu miejsc pracy, o działaniach pozytywnych na rzecz przemysłu.

Delegaci podkreślali, że bez przemysłu nie ma rozwoju gospodarczego. Zwracali również uwagę na braki w obowiązującej przez ostatnie dwa lata ustawie antykryzysowej, a które mogłyby pomóc w ochronie miejsc pracy w trudnych momentach. Józef Niemiec przypomniał, że od niedawna w UE mówi się, że powinna istnieć europejska polityka gospodarcza. Jego zdaniem Związek powinien dopominać się o obecności swoich przedstawicieli podczas dyskusji na ten temat na forum europejskim. Jego zdaniem swoje postulaty Związek powinien kierować również do pracodawców.

Rodzina i praca

Krajowy Zjazd Delegatów zapelował do członków Związku i wszystkich pracowników o aktywny udział w akcjach protestu organizowanych przez „Solidarność”.

„(...) tylko powszechny społeczny sprzeciw może takiej antyspołecznej, antypracowniczej polityce położyć kres” – czytamy w przyjętym przez delegatów stanowisku. Przyczyną protestu jest rosnące bezrobocie, spadek płac realnych, wydłużenie wieku emerytalnego, wzrost kosztów utrzymania. Delegaci są zgodni, że rządząca koalicja nie robi nic, żeby przeciwdziałać tym zjawiskom. Co więcej, na najuboższych są przerzucane koszty kryzysu.

Efektom dyskusji dotyczącej polityki przemysłowej jest stanowisko Krajowego Zjazdu w tej sprawie. W opinii delegaci

„niewidzialna ręka rynku nie zastąpi mądrej polityki władz publicznych”, której w tej chwili nie ma. Świadczy o tym upadek wielu gałęzi przemysłu czy kryzys w przemyśle okrętowym, który przyczyniał się do wysokiego eksportu rozwoju wysokich technologii i zapewniał tysiące miejsc pracy także w zakładach kooperujących. Związek domaga się polityki przemysłowej, która będzie wykorzystywała i umacniała potencjał polskich firm, stwarzała im właściwe warunki do konkurencji na globalnym rynku. „Filarami polityki przemysłowej powinny być inwestycje w kapitał ludzki oraz dialog społeczny. Taka strategia będzie też najlepszą drogą do ochrony miejsc pracy, stabilnego zatrudnienia, godziwego wynagrodzenia – a więc najważniejszych postulatów naszego Związku” – uważają delegaci

„Solidarności”.

Strategii społecznej poświęcona była druga część dyskusji panelowej. W tej części gościem Zjazdu był prof. Ryszard Bugaj. Ekonomista zwrócił uwagę na rosnące nierówności społeczne i jednocześnie niesprawiedliwy system podatkowy czy nierówne obciążenia związane z systemem ubezpieczeń społecznych. Namawiał również związkowców do większej aktywności w życiu społeczno-politycznym. Delegaci zwracali uwagę, że niestabilne zatrudnienie to konsekwencja braku polityki społecznej. „Władza publiczna w sposób niewystarczający lub w ogóle nie dostrzega koniecz-



Fot. WObremski

ności przeciwdziałania tym zjawiskom. Polityka skupiona na cięciach i oszczędnościach nie daje gwarancji poprawy sytuacji przeciętnej rodziny. To z kolei odbija się na stabilności publicznych finansów oraz bezpieczeństwie ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem delegatów konieczna jest strategia państwa na rzecz zatrudnienia a jej podstawą uruchomienie zamrożonych środków Funduszu Pracy na aktywne formy wzmacniające zatrudnienie i przeciwdziałanie bezrobociu.

XXVI KZD

List do Ojca Świętego



Fot. WObremski

Delegaci KZD przyjęli list do Jego Świątobliwości Benedykta XVI oraz przegłosowali uchwały w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla NSZZ „Solidarność” Marianie Popie-

łuszko, Stanisławowi Płatkowi, ks.prałatowi Zbigniewowi Dołhaniowi, ks.Henrykowi Bolczykowi, abp.Leszku Głodziowi oraz pośmiertnie Lechowi Kaczyńskiemu.

Umiłowany Ojciec Święty, prosimy o przyjęcie wyrazów głębokiego szacunku, które w imieniu wszystkich członków Związku przesyłają Delegaci zebrani w Kielcach na XXVI Sesji Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”.

Czcigodny Ojciec Święty, rozpoczynający się Rok Wiary i zbliżający się adwent kierują naszą uwagę w stronę Katechizmu Kościoła Katolickiego i nakazują poddać się głębokiej refleksji, zwłaszcza w dobie trwającego kryzysu. NSZZ „Solidarność” jest gotowy na zrealizowanie apelu Waszej Świątobliwości o pokonanie gospodarczego i społecznego kryzysu wspólnie, w sposób odpowiedzialny, angażując wszystkich uczestników rynku pracy.

Dziękujemy za to, że - podobnie jak wielki poprzednik Waszej Świątobliwości, błogosławiony Jan Paweł II - doceniasz Ojciec Święty znaczenie niezależnego ruchu związkowego i jego fundamentalną rolę w społeczeństwie. Prosimy o Apostolskie Błogosławieństwo, byśmy umieli budować Polskę opartą na fundamencie wartości chrześcijańskich, których tak bardzo obawiają się nowoczesna Europa i świat.

Ojciec Święty, nadchodzące Święta Bożego Narodzenia niech będą dla nas wszystkich okazją do otwarcia się na drugiego człowieka. Przyjmij Wasza Świątobliwość nasze najszczerze życzenia zdrowia i wielu sił w szerzeniu nauki Chrystusa.

MSZA ŚWIĘTA

Zachowajcie czyste ręce

W wyjątkowym wnętrzu kieleckiej katedry odbyła się uroczysta msza św. poprzedzająca obrady 26 Krajowego Zjazdu Delegatów.

Uroczystość poprowadził bp Kazimierz Ryczan, metropolita kielecki i Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy w asyście bp Mariana Florczyka. W imieniu delegatów o modlitwę w intencji „Solidarności” i ludzi pracy poprosił przewodniczący Piotr Duda.

W swojej homilii bp Ryczan szczególną uwagę zwrócił na znaczenie solidarności, jako wartości czy etosu życia. Metropolita namawiał do spojrzenia na współczesne oblicze solidarności i związku zawodowego, który jest emanacją tej wartości. Jej siła nie była wynikiem nienawiści, nie torowały jej drogi czołgi. Jan Paweł II nie był członkiem „S”

ale miał poczucie solidarności, księża nie należeli do „S”, ale byli solidarni, Polacy za granicą również nie byli członkami Związku, ale czuli solidarność z przemianami w Polsce.

Solidarność to nie koalicja to nie unia. – Koalicja bez zasad przemienia się w oligarchię – mówił duszpasterz. Solidarność to wartość, którą należy zdobywać i pielęgnować przez całe życie. Nie da się jednak tego zrobić bez innej wartości, o które mówił podczas swoich spotkań z Polakami Jan Paweł II. - „Nie ma solidarności bez miłości” – cytował słowa Papieża, Duszpasterz Ludzi Pracy. Tyle rzeczy należy zmienić, wyprostować, odbudować. Tego nie da się zrobić bez miłości. Solidarność nakazuje poszanowanie praw czy opinii różnych grup. Bez miłości może istnieć klika – mówił bp Ryczan.

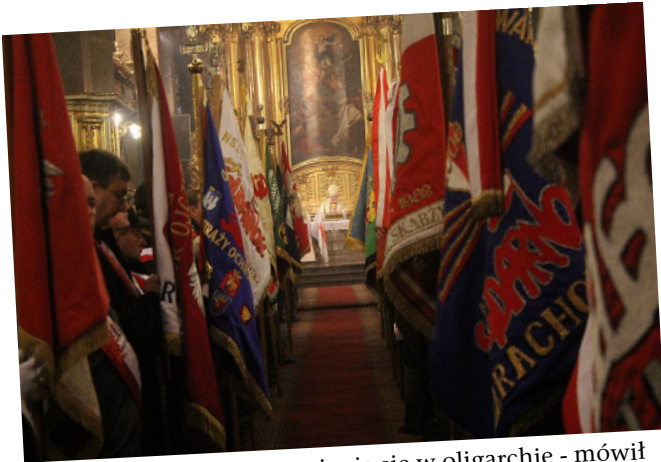


Fot. WObremski

Duszpasterz zaznaczył, że rolą związku obecnie jest dopominanie się o godne wynagrodzenie, prawa pracownicze ale także edukacja. – Zachowajcie czyste ręce. Nie dokładajcie się afer. Bez czystych rąk nie ma solidarności - przestrzegali biskup kielecki.

Duszpasterz określił również rolę kościoła. – Kościół opowie się za krzyżem, za równością, braterstwem. Kościół poprowadzi się ludzi do zbawienia – zakończył bp Ryczan.

Po uroczystości delegaci złożyli kwiaty przed pomnikiem bł. księdza Jerzego Popiełuszki. •

XXVI KZD


- Koalicja bez zasad przemienia się w oligarchię - mówił podczas uroczystej mszy świętej w katedrze kieleckiej Kazimierz Ryczan, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy



Po mszy świętej złożono kwiaty pod pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki przed kielecką katedrą



W imieniu Marianny Popiełuszko tytuł Zasłużony dla NSZZ "Solidarność" odebrał jej syn Józef, brat ks. Jerzego



Delegaci entuzjastycznie przyjęli wystąpienie Piotra Dudy



Podczas Zjazdu przeprowadzono wybory uzupełniające do Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność"



- Gospodarka oparta na usługach to mit - mówił Stephen Portet podczas debaty o polityce przemysłowej

Fot. W.Obremski